

7. URAZY SPOWODOWANE BRONIĄ DRZEWCOWĄ

Najpełniejszej i najbardziej nowoczesnej analizy urazów, pozwalającej na identyfikację oręża, które zostawiło ślady na kościach średniowiecznych zbrojnych, dokonano w oparciu o szkielety pochodzące z masowego grobu, związanego z bitwą stoczoną w 1461 r. pod Towton w czasie Wojny Dwóch Róż (Novak 2000, s. 97). Wśród urazów *perimortem* największe znaczenie przy rozpoznawaniu charakterystycznych profili główki i grotów broni miały rany kłute, widoczne na czaszkach. Uszkodzenia powstałe na skutek zadanego sztychu charakteryzują się występowaniem wyświeconego marginesu, czym różnią się od śladów po pociskach broni miotającej, pozostawiających postrzępiony brzeg rany oraz wyraźnie widoczną siatkę spękań (Novak 2000, s. 91). Cztery urazy kranialne zidentyfikowano jako ślad po grocie topora lucerneńskiego.

Przerazające skutki ciosów zadanych bronią drzewcową, w tym przypadku najprawdopodobniej gizarmą, zaprezentowano na przykładzie osobnika oznaczonego jako Towton 25. Na podstawie zachodzących na siebie siatek spękań wokół urazów dokonano sekwencjonowania ciosów, które doprowadziły do śmierci tego wojownika. Najpierw, za pomocą ostrza broni, od tyłu zadano ranę poziomą przecinającą potylicę. Atakujący był praworęczny i prowadził oręż nieznacznie pod kątem, od dołu do góry. Zanim ofiara została powalona na ziemię powstały dwie kolejne rany, z których jedną na prawej kości ciemieniowej zadano hakiem w celu

obrócenia ciała do przygotowywanego ostatecznego ciosu, widocznego z przodu czaszki w postaci głębokiego, skośnego urazu rozcinającego twarz razem z podniebieniem na dwie części (Novak 2000, s. 100). Niezwykła w tym przypadku jest zgodność charakterystycznych urazów na opisanej czaszce ze sposobem zadawania ciosów halabardą, zalecanym w dawnych traktatach szermierczych, opartych na średniowiecznej metodzie fechtunku. We wspomnianym podręczniku Joachima Meyera z 1570 r., stosującego średniowieczną sztukę walki, mistrz wielokrotnie nakazuje zadawanie cięć okszą halabardy skośnie – od dołu do góry – lub odwrotnie (Forgeng 2006, s. 261).

Stosunkowo duża ilość urazów głowy zaobserwowana na przykładzie szkieletów spod Towton jest charakterystyczna dla wojowników biorących udział w walce pieszej.

Dla porównania, niektóre szkielety jeźdźców z pięciu masowych grobów związanych z Bitwą pod Visby z 1361 r., noszą częściej ślady urazów postkranialnych – głównie kończyn dolnych (por. Thordeman 2001).

Przerazające skutki ciosów zadanych halabardą można zaobserwować na przykładzie rozległych urazów widocznych na czaszkach zbrojnych poległych w bitwie pod Dornach w 1499 r., przechowywanych w arsenale w Solothurn (Snook 1998, ryc. 45, 46; Waldman 2005, s. 100-102, ryc.87).